

---

# Kobiety w drodze na naukowy Olimp...

---

Jolanta Kolbuszewska

---

**Kobiety w drodze**

---

**na naukowy Olimp...**

---

Akademicki awans

---

polskich historyczek

---

(od schyłku XIX wieku po rok 1989)



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

---

**Kobiety w drodze**  
**na naukowy Olimp...**

---

Akademicki awans  
polskich historyczek

---

(od schyłku XIX wieku po rok 1989)

---

---

Jolanta Kolbuszewska

---

Jolanta Kolbuszewska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Katedra Historii Historiografii i Nauk Pomocniczych Historii  
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT

*Andrzej Wierzbicki*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Iwona Gos*

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

*Rozalia Wojkiewicz*

SKŁAD I ŁAMANIE

*Munda – Maciej Torz*

KOREKTA TECHNICZNA

*Anna Sołta*

PROJEKT OKŁADKI

*POLKADOT STUDIO GRAFICZNE*

*ALEKSANDRA WOŹNIAK, HANNA NIEMIEROWICZ*

© Copyright by Jolanta Kolbuszewska, Łódź 2020  
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.09425.19.0.M

Ark. wyd. 26; ark. druk. 23,875

ISBN 978-83-8142-808-8

e-ISBN 978-83-8142-809-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl  
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl  
tel. (42) 665 58 63

*Dla mojej córki*

## SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b> .....	9
<b>Rozdział I. Kobiety a prawo do studiowania</b> .....	21
Wielowiekowe ograniczenia w edukacji dziewcząt .....	21
(Nie)obecność kobiet w nauce .....	29
Starania Polek o prawo do wyższego wykształcenia .....	34
Pionierki na uniwersytetach galicyjskich – jak postrzegały siebie, jak były postrzegane? .....	51
<b>Rozdział II. Niepodległość a równouprawnienie Polek w nauce</b> ...	67
Warunki uprawiania nauki i uniwersytecka oferta edukacyjna w nie- podległej Polsce .....	68
Studentki w Drugiej Rzeczypospolitej .....	74
Kobiecte <i>veniam legendi</i> .....	82
Przykłady karier naukowych Polek w międzywojniu .....	92
Akademiczki w Drugiej Rzeczypospolitej .....	104
<b>Rozdział III. Pierwsze pokolenie historyczek-docentek – biografia zbiorowa</b> .....	115
Zasługi i liczebność kobiet na polu dziejopisarstwa .....	115
Pierwsze historyczki-docentki .....	122
Przynależność pokoleniowa .....	126
Pochodzenie społeczne .....	127
Edukacja szkolna i uniwersytecka (mentorzy) .....	131
Działalność pozanaukowa i życie prywatne .....	143
Kariera naukowa i praca zawodowa .....	157
Dorobek i jego znaczenie .....	183
<b>Rozdział IV. Akademicki awans historyczek w PRL-u</b> .....	207
Powojenna polityka kadrowa i kryteria awansu .....	207
Kobieta w PRL-u (kilka uwag wprowadzających) .....	218
Samodzielne badaczki dziejów na wybranych uniwersytetach .....	224
Próba bilansu .....	303

<b>Zakończenie</b> .....	327
<b>Bibliografia</b> .....	337
<b>Indeks osobowy</b> .....	367



## WSTĘP

W dotychczasowej polskojęzycznej literaturze naukowej istnieje zasadnicza luka, jeśli chodzi o syntetyczne, kompleksowe opracowania dotyczące osiągnięć naukowych kobiet. W Stanach Zjednoczonych refleksję nad rolą i dorobkiem badawczym przedstawicielek płci żeńskiej podejmuje się od czasów *Conference on American Women in Science and Engineering* (1964). Status naukowy kobiet stał się tam dziedziną badań uniwersyteckich w latach 80. minionego wieku (*Kobiety w nauce, Płeć w nauce* – to przykładowe tematy kursów oferowanych przez amerykańskie uczelnie, w ramach których omawiano zagadnienia, takie jak np. uczestnictwo kobiet w życiu naukowym od starożytności do XX wieku, proporcje płci w nauce, „męski” i „żeński” sposób nauczania, zainteresowania badawcze, priorytety, sposoby rozwiązywania problemów etc.)<sup>1</sup>. W Europie Zachodniej wspomniany namysł podjęto na przestrzeni lat 80. i 90. XX wieku. We Francji perspektywę feministyczną rozwinęto m.in. w socjologii wiedzy i historii nauki<sup>2</sup>. W Niemczech jednym z ważnych głosów zapoczątkowujących dyskusję nad miejscem kobiet w nauce (humanistyce) był artykuł *Warum gibt es so wenige Historinnen? Zur Situation der Frauen in der Geschichtswissenschaft* (1981) autorstwa Hansa-Jürgena Puhlego<sup>3</sup>.

Niestety w Polsce niemal do końca XX wieku nie prowadzono systematycznych badań nad karierami naukowymi kobiet, w szczególności zaś nad ich

---

<sup>1</sup> L. Schiebinger, *Women in Science: Historical Perspectives*, <http://www.stsci.edu/stsci/meetings/WiA/schieb.pdf> (dostęp: 15.02.2017). Pokłosiem wspomnianego namysłu były m.in. prace: M.B. Ogilvie, *Women in Science: Antiquity through the Nineteenth Century. A Biographical Dictionary with Annotated Bibliography*, Cambridge 1985; L. Schiebinger, *The Mind Has No Sex? Women in the Origins of Modern Science*, London 1989.

<sup>2</sup> Efektem francuskich badań były m.in. publikacje M. Le Dœuff, *Le sexe du savoir*, Paris 1998 czy *L’Invention du naturel. Les sciences et la fabrication du féminin et du masculin*, sous la dir. de D. Gardey et I. Löwy, Paris 2000.

<sup>3</sup> H.J. Puhle, *Warum gibt es so wenige Historinnen? Zur Situation der Frauen in der Geschichtswissenschaft*, „Geschichte und Gesellschaft” 1981, Jg. 7, H. 3/4, *Frauen in der Geschichte des 19. und 20. Jahrhunderts*, s. 364–393. Na przełomie XX i XXI wieku w Niemczech realizowano projekt *Frauen in Akademie und in der Wissenschaft*, którego celem było ukazanie kobiet jako aktywnych uczestniczek badań naukowych oraz redefinicja ich wkładu w rozwój różnych dyscyplin. Zob. T. Wobbe, *Frauen in Akademie und Wissenschaft. Arbeitsorte und Forschungspraktiken 1700–2000*, Berlin 2002.

wkładem w rozwój poszczególnych dyscyplin (tematem tym zainteresowało się zaledwie kilku autorów w niezbyt obszernych tekstach)<sup>4</sup>. Wprawdzie polskie socjolożki<sup>5</sup>, literaturoznawczynie<sup>6</sup>, pedagożki<sup>7</sup> i filozofki<sup>8</sup> u schyłku minionego stu-

---

<sup>4</sup> R. Grzybowski, *Kariery naukowe kobiet w wyższych szkołach pedagogicznych w latach 1946–1973*, [w:] *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w dziejach nowożytnych od XVI do XX wieku*, red. K. Jakubiak, Bydgoszcz 2000, s. 565–574; *Humanistyka i płeć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś*, red. E. Pakszys, D. Sobczyńska, Poznań 1997 (tutaj: D. Sobczyńska, *Miejsce kobiet w naukach fizyko-chemicznych i technice. Historia i współczesność*, s. 87–113; A. Szczuciński, *Kobiety w fizyce współczesnej*, s. 115–118; W. Bergandy, *Kariery naukowe przyrodniczek. Od alchemii do chemii współczesnej*, s. 127–154; M. Szczesniak, *Obecność kobiet w kosmologii. Szkice z historii i współczesności*, s. 155–171). Większość publikacji powstała na przełomie XX i XXI wieku. W drugiej dekadzie XXI stulecia ukazały się m.in. następujące prace: D. Jołkiewicz, *Kobiety w naukach medycznych wczoraj i dziś*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2011, nr 2 (38), s. 35–47; A. Gałkowski, *Kobiety w sferze B+R w Polsce na przykładzie nauk ścisłych i technicznych. Wybrane zagadnienia*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2011, nr 2 (38), s. 48 i nast.; *Kobiety w polskiej politologii. Od diagnozy do współpracy*, oprac. A. Włodkowska-Bagan, M. Winiarczyk-Kossakowska, Warszawa 2018, [http://www.ptnp.org.pl/books/raport\\_kobiety\\_w\\_politologii.pdf](http://www.ptnp.org.pl/books/raport_kobiety_w_politologii.pdf) (dostęp: 15.02.2017); *Temida wyemancypowana? Słownik biograficzny kobiet – sędziów, asesorów i egzaminowanych aplikantów w międzywojennym sądownictwie*, oprac. L. Krzyżanowski, W. Okniński, Sopot 2018.

<sup>5</sup> Mam na uwadze przede wszystkim badania Renaty Siemieńskiej podejmującej zagadnienie kondycji kobiet w nauce w okresie schyłkowego PRL-u, przełomu stuleci i początku XXI wieku (R. Siemieńska, *Women In Academe In Poland: Winners among Losers?*, „Higher Education in Europe” 2000, Vol. 25, s. 153–172; *Gendered Career Trajectories in Academia in Cross-National Perspective*, ed. by R. Siemieńska, A. Zimmer, Warszawa 2007; R. Siemieńska, *Kobiety w (męskim) zawodzie naukowca*, [w:] tejsze, *Kobiety dla Polski, Polska dla kobiet. Dwadzieścia lat transformacji 1989–2009. Raport*, red. J. Piotrowska, A. Grzybek, Warszawa 2009, s. 303–317) oraz pracę *Szklany sufit. Bariery i ograniczenia kobiet: monografia zjawiska*, red. A. Titkow, Warszawa 2003. Ponadto ważne są dla mnie ustalenia Anny Gromady, Juty Kawalerowicz i Doroty Budacz, *Marne szanse na awanse? Raport z badania sytuacji kobiet na wyższych uczelniach artystycznych w Polsce*, <http://nck.pl/baza-badan/317998-marne-szanse-na-awanse-raport-z-badania-na-temat-obecnosci-kobiet-na-uczelniach-artystycznych-w-polsce/> (dostęp: 15.02.2017). Warto zwrócić uwagę na badania statystyczne Marka Młodożeńca i Anny Knapieńskiej (tychże, *Czy nauka wciąż ma męską płeć? Udział kobiet w nauce*, „Nauka” 2013, nr 2, s. 47–72).

<sup>6</sup> W tym miejscu należy wspomnieć pracę pod redakcją Elżbiety Oleksy, *Idealistki, siłaczki, reformatorki. Kobiety w nauce polskiej*, Łódź 2007.

<sup>7</sup> M. Sulik, *Kobiety w nauce. Podmiotowe i społeczno-kulturowe uwarunkowania*, Katowice 2010.

<sup>8</sup> Aspekt genderowy w refleksji filozoficznej uwzględniła Elżbieta Pakszys, *Kobiety w filozofii polskiej. Dwa pokolenia Szkoły Lwowsko-Warszawskiej*, [w:] *Humanistyka i płeć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś...*, s. 173–191; też, *Indywidualizm wobec ko-*

lecia zainicjowały studia nad osiągnięciami kobiet w nauce, dotyczyły one jednak głównie współczesnej kondycji naukowczyń i problemów, z jakimi się borykają.

We wspomnianych badaniach horyzont czasowy ograniczał się od kilku do kilkunastu lat (sięgając najdalej czasów transformacji ustrojowej). Natomiast mnie interesowała geneza sygnalizowanych przez autorki zjawisk, takich jak dysproporcje w zatrudnieniu kobiet i mężczyzn w instytucjach naukowych, różnice pomiędzy płciami w zakresie uzyskiwania stopni i tytułów oraz zajmowanych stanowisk, zakorzenienie w przeszłości, a także to, jak i dlaczego zmieniała się pozycja kobiet w nauce od końca XIX stulecia, kiedy uzyskały one prawo do studiowania, aż po schyłek PRL-u. Dyscypliną stanowiącą obszar analiz uczyniłam polską naukę historyczną od czasów profesjonalizacji po rok 1989. Moje badania mieszczą się w obszarze historii nauki i historii historiografii. Mimo iż posługuję się definicją płci kulturowej i podejmuję wybrane zagadnienia z zakresu *gender studies*, towarzyszy mi głównie perspektywa naukoznawcza.

Przedmiotem rozważań uczyniłam kariery naukowe polskich historyczek, drogi rozwoju, zdobywania coraz wyższej pozycji i pełni praw, a także obowiązków, przysługujących ludziom nauki. W polskim (opartym na systemie Humboldta) modelu kariery naukowej wyróżnia się kilka etapów; od ukończenia studiów wyższych, poprzez doktorat i habilitację, która otwiera drogę do samodzielnego decydowania o kierunku prowadzonych badań, po profesurę tytułarną<sup>9</sup>. W tym miejscu warto wspomnieć o dystynkcji pomiędzy karierami – naukową a akademicką. Pierwsza wiąże się z rozwojem naukowym, a w konsekwencji uzyskiwaniem stopni oraz tytułów naukowych. Może mieć miejsce w strukturze uczelni (pracownicy etatowi) bądź poza nią (osoby zatrudnione w instytucjach zewnętrznych). Druga, polegająca na zdobywaniu i zajmowaniu coraz wyższych stanowisk i pełnionych w społeczności akademickiej funkcji, związana jest najczęściej z zatrudnieniem na uczelni. Oba rodzaje mogą się przenikać<sup>10</sup>. W swoich badaniach koncentruję się

---

*lektywy/ stylu myślowego Ludwika Flecka. Pozycja kobiety w filozofii analitycznej, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2001, nr 1 (47), s. 135–146; też, Transgresja albo przekraczanie granic. Wybitne kobiety w nauce wczoraj i dziś, [w:] Konteksty feministyczne. Gender w życiu społecznym i kulturze, red. P. Chudzicka-Dudzik, E. Durys, Łódź 2015, s. 79–86; też, Wybitne kobiety w Szkole Lwowsko-Warszawskiej perspektywa feministyczna 20 lat później, [w:] Kobiety w Szkole Lwowsko-Warszawskiej, red. D. Łukasiewicz, R. Mordarski, Bydgoszcz 2016, s. 37–44. Badania nad statusem kobiet w nauce prowadzą również: A. Derra, *Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i praktyce badawczej*, Warszawa 2013 oraz E. Chudoba, A. Smywińska-Pohl, *Córki Nawojki. Filozofki na Uniwersytecie Jagiellońskim 1897–1966*, Kraków 2016.*

<sup>9</sup> Najnowsze zmiany zob. *Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Dz.U. z 2018 r., poz. 1668.

<sup>10</sup> *Kariera naukowa w Polsce. Warunki prawne, społeczne i ekonomiczne*, red. S. Waltoś, A. Rozmus, Warszawa 2012, s. 137–139.

głównie na karierach naukowych, które łączą się z awansem kobiet w uniwersyteckich strukturach (najczęściej w ramach Instytutów Historii).

Jednym z zasadniczych celów, jaki sobie postawiłam, było wskazanie historyczek, które wybiły się na naukową samodzielność (uzyskały przynajmniej stopień doktora habilitowanego lub w czasach PRL-u docenturę i profesurę nadzwyczajną) oraz tych, które do 1989 roku zwieńczyły swą karierę profesurą zwyczajną. Mimo wieloletniej obecności kobiet w Akademii, wspomniane zadanie okazało się dość trudne. Wymagało żmudnych i skrupulatnych badań archiwalnych, wyłuskiwania nazwisk z inwentarzy i zestawień dokumentów awansowych przekazywanych do uniwersyteckich archiwów, przeglądania *Informatorów Nauki Polskiej* oraz *Składów osobowych* konkretnych uczelni. W niewielu przypadkach dysponujemy bowiem opracowaniami poświęconymi dziejom uniwersyteckich Instytutów Historii, które zawierają zestawienia (i biogramy) zatrudnianych w nich historyczek/historyków<sup>11</sup>.

Zależało mi na szerszym wpisaniu osiągnięć kobiet do dziejów rodzimej historiografii, tym samym uzupełnieniu owych dziejów o słabo akcentowany wymiar. Warto podkreślić, iż w wykorzystywanym współcześnie w uniwersyteckiej dydaktyce podręczniku Andrzeja Feliksa Grabskiego *Zarys historii historiografii polskiej* (2000), traktującym o refleksji historycznej od okresu średniowiecza po drugą połowę XX wieku, wśród ok. 600 nazwisk dziejopisów odnajdziemy tylko 25 kobiet. Dlaczego tak niewiele historyczek odnotowano w podobnych zestawieniach<sup>12</sup>? Czy ich badania były mniej istotne, czy poziom tych ustaleń pozostawiał zbyt wiele do życzenia, a może w ogóle znikomy procent przedstawicieli płci żeńskiej podejmował historyczną refleksję? Towarzyszył mi również namysł nad tym, na ile żeńskie kariery (osiągnięcia) w dziedzinie historii (głównie w okresie PRL-u) różniły się od męskich? Czy można mówić o ich specyfice? Ile trwało zdobywanie kolejnych stopni/ tytułów naukowych? Jak przedstawiały się proporcje pomiędzy płciami w uniwersyteckiej hierarchii? Wreszcie, jakie obszary badań były wybierane przez kobiety, a jakie przez mężczyzn?

Moje rozważania lokują się pomiędzy historią kobiet (z racji przedmiotu badań) a historią nauki (historią dyscypliny historycznej). Wypełniają istnie-

---

<sup>11</sup> W tym miejscu można przywołać prace: S. Brzeziński, K. Fudalej, *Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1930–2010. Słownik Biograficzny*, Warszawa 2012; *Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (1945–2005)*, red. J. Sziling, Toruń 2006; J. Kita, R. Stobiecki, *Słownik biograficzny historyków łódzkich*, Łódź 2000.

<sup>12</sup> W innych dyscyplinach sytuacja przedstawia się podobnie lub jeszcze gorzej. W *Historii filozofii* Władysława Tatarkiewicza (Warszawa 1990, wydanie 1 – Lwów 1931) znaleźć można nazwiska zaledwie 18 kobiet filozofek, a 1712 mężczyzn. Wybitny noblista Max von Laue w *Historii fizyki* (Warszawa 1957, wydanie 1 – Bonn 1946) wśród 440 postaci uwzględnił tylko 4 kobiety. Jurij Chramow w pracy *Fiziki. Biograficzeskij słowar* (Moskwa 1983) przywołał sylwetki 920 badaczy i zaledwie 10 kobiet.

jącą od długiego czasu lukę, jeśli chodzi o rozpoznanie i charakterystykę osiągnięć reprezentantek płci żeńskiej oraz ich wkładu w rozwój rodzimej historiografii. Ukazują kariery i dorobek historyczek na szerokim tle, z uwzględnieniem przeobrażeń dokonujących się zarówno w obszarze zbiorowej mentalności, jak i polityki, kultury, nauki. Przyglądam się rozwojowi kobiecych karier na tle kilku epok, poczynsz od okresu poprzedzającego wybuch Wielkiej Wojny (pierwsze doktoraty kobiet), przez dwudziestolecie międzywojenne (pierwsze habilitacje), po PRL – wówczas badaczki dziejów zaczęły wieńczyć swe kariery profesurą zwyczajną. Pomniejszenie skali obserwacji do jednej dyscypliny pozwala, moim zdaniem, sformułować szersze wnioski, odnoszące się do świata polskiej humanistyki w ogóle. Daje możliwość uchwycenia zjawisk i prawidłowości, które stały się i są nadal udziałem kobiet w rodzimej nauce.

Kluczowy problem badaczy podejmujących refleksję nad rolą kobiet w nauce ma charakter metodologiczny; wymaga odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób/ za pomocą jakich narzędzi/ w odniesieniu do jakiego paradygmatu należy prowadzić badania? Przyglądając się dotychczasowej praktyce, dostrzeżemy kilka strategii. Naukowcy, zajmujący się wspomnianą problematyką, koncentrują się najczęściej na jednostkach, kreśląc indywidualne portrety wybranych badaczek, przywracając pamięć o nich i należne im w historii nauki miejsce. Niektórzy kuszą się o szkicowanie zbiorowych portretów naukowczyń reprezentujących konkretne dziedziny, rozpoczynając od przypomnienia najwybitniejszych przedstawicielek i ich osiągnięć, przechodząc następnie do rozważań o pozycji i statusie kobiet w środowisku naukowym<sup>13</sup>. Pojawiają się też pytania o sposób funkcjonowania kobiet w Akademii, o rodzaj ich dorobku i charakter publikacji. Elementem portretów zbiorowych bywa również charakterystyka poszczególnych pokoleń i ich wkładu w rozwój naukowych dyscyplin<sup>14</sup>. Wreszcie pojawia się perspektywa genderowa – problem „męskiego” i „żeńskiego” sposobu uprawiania nauki.

Ciekawe podejście do badań kobiet w nauce zaproponowała Elżbieta Pakszys, pisząc o filozofkach, skupiła się na czterech ważnych kwestiach: pochodzeniu etnicznym i społecznym, trafności obranej i uprawianej dyscypliny oraz jakości kariery, stanie cywilnym, sytuacji rodzinnej oraz siostrzeństwie – solidarności, przyjaźni kobiet<sup>15</sup>.

---

<sup>13</sup> *Humanistyka i płeć. Kobiety w poznaniu naukowym wczoraj i dziś...* (tutaj: D. Sobczyńska, *Miejsce kobiet w naukach fizyko-chemicznych i technice. Historia i współczesność*, s. 87–113; W. Bergandy, *Kariery naukowe przyrodniczek. Od alchemii do chemii współczesnej*, s. 127–154; M. Szcześniak, *Obecność kobiet w kosmologii. Szkice z historii i współczesności*, s. 155–171).

<sup>14</sup> E. Pakszys, *Kobiety w filozofii polskiej...*, s. 173 i nast.

<sup>15</sup> Zob. Taż, *Wybitne kobiety w Szkole Lwowsko-Warszawskiej*, [w:] *Kobiety w Szkole Lwowsko-Warszawskiej...*, s. 39 i nast.

Najbardziej operacyjna dla mnie okazała się jednak nakreślona przez łódzką socjolożkę Agatę Zysiak propozycja zbiorowej biografii uczonych<sup>16</sup>. Tworząc portret pierwszego pokolenia polskich historyczek-docentek, z inspiracji Zysiak, uwzględniłam ich przynależność pokoleniową, pochodzenie społeczne, edukację szkolną i uniwersytecką (tzw. etap inkubacji) oraz działalność pozanaukową, zaangażowanie społeczne i życie prywatne. Wszak uczony żyje nie tylko nauką, ale zmagają się z codziennością, innymi ludźmi, przedmiotami, ideami, skomplikowaną tkanką życia społecznego<sup>17</sup>. Podział na treść nauki i jej kontekst jest dość sztuczny; przestrzenie te bowiem przenikają się<sup>18</sup>. Ze względu na subdyscyplinę, jaką reprezentuję, najistotniejszym elementem portretu zbiorowego (zbiorowej biografii) była rekonstrukcja karier naukowych bohaterek (etap dojrzałości), charakterystyka ich dorobku i jego znaczenia<sup>19</sup>. W części poświęconej epoce PRL-u przyjąłm nieco odmienną taktykę ze względu na liczebność historyczek – samodzielnych pracownic nauki, zróżnicowanie oraz specyfikę ośrodków, w których pracowały. Postanowiłam zestawić ze sobą uczelnie o długiej tradycji (uniwersytety: Jagielloński, Warszawski, Poznański) z uniwersytetami powstałymi tuż po wojnie: Łódzkim, Wrocławskim, Mikołaja Kopernika w Toruniu i Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Z tej perspektywy spójrzałam na liczebność historyczek z habilitacjami (w niektórych przypadkach docenturami), rozwój ich karier, problematykę badawczą, zaangażowanie polityczne, stanowiska i funkcje pełnione przez nie na wydziałach i w Instytutach Historii. Interesowały mnie również proporcje pomiędzy płciami w wyżej wymienionych obszarach. Zestawienie uczelni prestiżowych z nowo powstałymi wydawało mi się niezbędne dla prześledzenia polityki kadrowej oraz szans jakie miały w nich na zatrudnienie i awans kobiety. W swoich analizach nie uwzględniłam powstałych nieco później uniwersytetów Śląskiego czy Gdańskiego, gdyż zależało mi na objęciu refleksją porównywalnego okresu funkcjonowania uczelni. Nie poddałam również analizie karier historyczek związanych etatowo z Polską Akademią Nauk (nie lekceważąc absolutnie ich dorobku i pozycji naukowej), ze względu na nieco odmienną specyfikę tej instytucji<sup>20</sup>.

---

<sup>16</sup> Szerzej na ten temat zob. A. Zysiak, *Punkty za pochodzenie. Powojenna modernizacja i uniwersytet w robotniczym mieście*, Kraków 2016, s. 231–258.

<sup>17</sup> Zob. również propozycję badań nad codziennością historyków i korelacją pomiędzy ich doświadczeniami biograficznymi a twórczością naukową – D. Malczewska-Pawelec, T. Pawelec, *Karol Szajnocha. Codzienność – kobiety – historiografia*, Katowice 2019.

<sup>18</sup> Szerzej zob. *Biografie naukowe. Perspektywa transdyscyplinarna*, red. M. Kafar, Łódź 2011.

<sup>19</sup> V. Julkowska, *Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historiograficznego*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2017, s. 14.

<sup>20</sup> Związaną między innymi z brakiem dydaktyki.

W swoich rozważaniach odniosłam się do literatury przedmiotu, klasycznych ujęć syntetycznych<sup>21</sup>, jak i rozsianych po wielu wydawnictwach drobniejszych artykułów i przyczynków<sup>22</sup>. Mimo iż wielu badaczy podejmowało kwestie wiążące się z wykształceniem Polek, wiedza jaką dysponujemy jest mocno rozproszona i niekompletna, niepozbawiona luk, które wymagają uzupełnienia. Aby tego dokonać, wykorzystałam wypowiedzi o charakterze wspomnieniowym, wydawnictwa zwarte (pamiętniki) i publikowane oraz niepublikowane wspomnienia aspirujących do roli uczonego/uczonej, kobiet<sup>23</sup>. Ważnym źródłem była dla mnie prasa – periodyki naukowe, takie jak „Kwartalnik Historyczny”, „Nauka Polska” czy „Życie Szkoły Wyższej”. Jeśli chodzi o źródła archiwalne najwięcej informacji dotyczących przebiegu karier i dorobku historyczek wydobylam z akt personalnych oraz dokumentów w postępowaniach awansowych (doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich) zgromadzonych w uniwersyteckich archiwach. Wykorzystałam również korespondencję prywatną, recenzje, teksty *pro memoria* i inne.

Niniejsze opracowanie składa się ze wstępu, czterech rozdziałów oraz zakończenia, bibliografii i indeksu osobowego. Układ narracji ma charakter chronologiczno-problemowy. Opowieść skonstruowana jest z dwóch części; pierwszej – wprowadzającej i drugiej – analitycznej, odnoszącej się do statusu i osiągnięć naukowych polskich badaczek dziejów. W części pierwszej znalazły się dwa rozdziały, których zasadniczym celem było zarysowanie tła, szerokiego kontekstu, w który – w rozdziałach trzecim i czwartym – wpisane zostały kariery naukowe konkretnych naukowczyń. Stopniowo przechodziłam od tego, co najbardziej ogólne, a więc walki kobiet o dostęp do uniwersyteckiego kształcenia (rozdział I), poprzez rozwój kobiecych karier naukowych w okresie międzywojnia (rozdział II),

---

<sup>21</sup> J. Hulewicz, *Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w XIX wieku*, Kraków 1939; tenże, *Walka kobiet polskich o wstęp na uniwersytety*, Warszawa 1936; *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, t. 2, cz. 1–2, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1992; K. Mrozowska, *Sto lat działalności kobiet polskich w oświacie i nauce*, Kraków 1971; U. Perkowska, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939. W stulecie immatrykulacji pierwszych studentek*, Kraków 1994; J. Suchmiel, *Działalność naukowa kobiet w Uniwersytecie we Lwowie do roku 1939*, Częstochowa 2000.

<sup>22</sup> M.in.: J. Gulczyńska, *Drogi edukacyjne pokolenia Urszuli Ledóchowskiej*, „Pedagogia Christiana” 2008, nr 2 (22), s. 134–136; *Walka kobiet o wstęp na uniwersytety na łamach czasopism galicyjskich w latach 1840–1918*, [w:] Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku, t. 9, cz. 2, red. H. Kosętka, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009, s. 97–109. Zob. *Bibliografia*.

<sup>23</sup> Jeśli chodzi o wspomnienia pierwszych studentek i studentów, odwołuję się do zapisków: Bogusławy Czajeckiej, Romany Pachuckiej, Zofii z Grabskich Kirkor-Kiedroniowej, Jadwigi Klemensiewiczowej, Zofii Kozłowskiej-Budkowej, Natalii Gąsiorowskiej i innych. Zob. *Bibliografia*.

charakterystykę pierwszego pokolenia adeptek historii, które w Drugiej Rzeczypospolitej uzyskały naukową samodzielność (rozdział III), po analizę akademickich karier historyczek w PRL-u (rozdział IV).

Rozdział pierwszy *Kobiety a prawo do studiowania* podejmuje problematykę wielowiekowych ograniczeń w zakresie edukacji kobiet. Postrzeganie płci przez pryzmat biologii, redukcja aktywności przedstawicielek płci żeńskiej do wypełniania ról związanych z prokreacją i opieką nad rodziną przez stulecia rzutowało na podejście do sposobu ich kształcenia. Istotną rolę w tym zakresie odegrali również filozofowie i autorytety religijne oraz naukowe, sankcjonujące tradycyjne biologistyczne postrzeganie płci.

Zarysowawszy uwarunkowania historyczne o charakterze ogólnoeuropejskim, skoncentrowałam uwagę na stuleciu XIX w Polsce. Rozważając kwestie związane z edukacją Polek, uwzględniałam specyficzną sytuację braku państwowości, przemiany społeczno-ekonomiczne w okresie popowstaniowym i ich wpływ na przeobrażenia szkolnictwa żeńskiego. Kolejnym krokiem było przedstawienie etapów walki o dostęp kobiet do uniwersytetów galicyjskich. Wspominałam o studiach Polek poza granicami kraju oraz formach żeńskiego szkolnictwa przeduniwersyteckiego. Nakreśliłam również sylwetki pierwszych studentek uniwersytetów galicyjskich oraz stworzyłam zestawienia dotyczące ich liczebności. Ważnym elementem tego rozdziału była próba spojrzenia na walkę o dostęp do edukacji z perspektywy uczestniczących w niej kobiet. Starłam się pokazać emocje i wzruszenia towarzyszące pierwszym rocznikom studentek. To, jak postrzegały swoją sytuację na uczelni oraz w jaki sposób traktowali je koledzy i profesorowie. Dzięki relacjom wspomnieniowym możliwe było oddanie atmosfery, sposobu myślenia ówczesnych środowisk uniwersyteckich.

Walka o równouprawnienie w zakresie edukacji ukazana została jako element emancypacyjnych dążeń płci żeńskiej. Podsumowałam dotychczasowe badania. Zebrałam i skomentowałam informacje rozproszone w publikacjach z wielu dziedzin (m.in. pedagogiki, socjologii, filozofii, antropologii, historii). W wielu przypadkach, w oparciu o własne badania archiwalne, wprowadziłam korekty i niezbędne uzupełnienia. Niektóre z poruszanych przeze mnie wątków zostały tylko zasygnalizowane, inne potraktowałam bardziej szczegółowo. Zarówno w tym, jak i kolejnych rozdziałach, wprowadzone zostały wewnętrzne podziały, porządkujące narrację.

W rozdziale drugim zatytułowanym *Niepodległość a równouprawnienie Polek w nauce* na wybranych przykładach (uwzględniając zarówno humanistykę, jak i inne dyscypliny) przedstawiłam rozwój kobiecych karier naukowych w okresie międzywojnia. Postawiłam pytanie, czy Druga Rzeczpospolita stworzyła takie warunki rozwoju, które pozwoliłyby na zrównanie statusu naukowego obu płci? Powołałam się na konkretne dane liczbowe pokazujące, ile Polkom niepodległość przyniosła stopnie i tytuły naukowe. Wspomniane kwestie przedstawione zostały z uwzględnieniem tła ekonomicznego, rozwoju edukacji i polityki naukowej odrodzonego państwa polskiego.



Rozdział trzeci *Pierwsze pokolenie historyczek-docentek – biografia zbiorowa* stanowił nie lada wyzwanie. W gronie historyczek umieściłam absolwentki regularnych studiów historycznych, które ukończyły je w pierwszej lub drugiej dekadzie XX stulecia. Studiowały głównie na uniwersytetach galicyjskich i funkcjonującym od 1915 roku Uniwersytecie Warszawskim. Posiadały doktoraty i habilitacje z dziedziny historii<sup>24</sup>. W literaturze przedmiotu istnieją szkice biograficzne, przyczynki traktujące o aktywności naukowej i społecznej, wreszcie próby całościowego ujęcia życia i dorobku niektórych historyczek<sup>25</sup>. Do tej pory nie spojrzano jednak w sposób całościowy na zbiorowość adeptek Klio, które mozolnie wybijały się na naukową niezależność. Na podstawie tych mniej lub bardziej dokładnych konterfektów, wzbogaconych badaniami archiwalnymi, prasą i tam, gdzie to możliwe, wspomnieniami samych bohaterek lub opowieściami im współczesnych, starałam się stworzyć biografię zbiorową, dbając o niezbędne tło, na którym byłaby najlepiej wyeksponowana. W ramach ujęcia uwzględnione zostały podobieństwa i różnice w zakresie doświadczeń biograficznych, edukacji, pochodzenia społecznego, a także przebiegu kariery, dorobku, pozycji w nauce etc.

Rozdział czwarty *Akademicki awans historyczek w PRL-u* podzielony został na trzy części. W pierwszej przedstawiłam warunki rozwoju rodzimej nauki i szkolnictwa wyższego po II wojnie światowej, kładąc największy nacisk na politykę kadrową i zmieniające się przepisy dotyczące awansów naukowych. Zadałam również pytanie o to, czy władze Polski Ludowej wspierały aspiracje naukowe kobiet? Czy bez przeszkód awansowały one w strukturach nauki? Miały swą reprezentację we władzach uczelni, instytucjach naukowych etc.? I wreszcie, jak przedstawiały się proporcje pomiędzy płciami na poszczególnych szczeblach naukowej kariery?

W części drugiej omawianego rozdziału skoncentrowałam się na liczebności historyczek, które uzyskały w PRL-u samodzielność naukową. W skrócie omówiłam ich sylwetki, przebieg zatrudnienia i zainteresowania badawcze. Tam, gdzie

---

<sup>24</sup> Do wspomnianego grona nie zaliczyłam Karoliny Lanckorońskiej, która historyczką *sensu stricto* stała się dopiero po II wojnie światowej. W okresie międzywojnia studiowała historię sztuki na Uniwersytecie Wiedeńskim, uzyskując stopień doktora w 1926 roku. W 1935 roku habilitowała się na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie została zatrudniona jako docent w Katedrze Historii Sztuki. Zob. m.in. Z. Wójcik, *Karolina Lanckorońska (11 VIII 1898–25 VIII 2002)*, „Kwartalnik Historyczny” 2003, nr 2, s. 171–174.

<sup>25</sup> Literatura przedmiotu zostanie przywołana w dalszych rozdziałach pracy, w tym miejscu wymienię jedynie monografie poświęcone historyczkom: J. Maternicki, *Wanda Moszczeńska (1896–1974) – współtwórczyni polskiej historii historiografii*, Rzeszów 2017; J. Suchmiel, *Łucja Charewiczowa 1897–1943. Życie i dzieło*, Częstochowa 2001; M.J. Żmichowska, *Hanna Pohoska (1895–1953)*, Olsztyn 1995.

było to możliwe, zacytowałam wspomnienia współpracowników, uczniów, kolegów. Zdając sobie sprawę z pewnej monotonii i szczegółowości opisu, zdecydowałam się na przytoczenie podstawowych danych biograficznych pięćdziesięciu historyczek, w wielu przypadkach dotarcie do nich było bowiem mocno utrudnione (dotyczy to w szczególności osób żyjących, których biogramy nie zostały uwzględnione w żadnych zestawieniach, dodatkowo wgląd do akt personalnych utrudnia ustawa archiwalna).

Przyjrzałam się awansom kobiet na uniwersytetach nowo powstałych i prestiżowych. W oparciu o informacje pochodzące z uniwersyteckich archiwów, wspomnień, publikacji rocznicowych etc. ustaliłam proporcje pomiędzy płciami w zakresie zatrudnienia w konkretnych Instytutach Historii, sprawowanych funkcji i stanowisk.

W części trzeciej podjęłam próbę bilansu. Podsumowałam następujące kwestie: liczebność samodzielnych badaczek dziejów, przynależność pokoleniową, pochodzenie społeczne. Uwzględniając wewnętrzne i zewnętrzne uwarunkowania przebiegu karier naukowych, odniosłam się do problematyki badawczej, pozycji historyczek w rodzimej i światowej nauce, zaangażowania politycznego i kwestii światopoglądowych. Podjęłam próbę odpowiedzi na pytanie – jakie czynniki wpływały na przyspieszenie bądź opóźnienie awansu i co było źródłem sukcesu naukowczyń wieńczących karierę profesurą zwyczajną.

W *Zakończeniu* nawiązałam do sytuacji współczesnej. W oparciu o ustalenia poczynione w 2015 roku starałam się odpowiedzieć na pytanie – czy w polskiej nauce historycznej znajdują odzwierciedlenie zjawiska obecne w innych dyscyplinach, takie jak malejąca liczba reprezentantek płci żeńskiej na wyższych szczeblach kariery, dysproporcje w zatrudnieniu kobiet i mężczyzn, niewielka liczba naukowczyń piastujących prestiżowe funkcje, stanowiska.

Zdaję sobie sprawę z tego, iż mój sposób ujęcia tematu może budzić niedosyt zarówno u tych, którzy spodziewali się rozważań z zakresu *gender studies*, jak i historyków historiografii, poszukujących pogłębionych analiz dorobku badaczek dziejów. Nieusatysfakcjonowani będą również ci, którzy oczekiwali rozliczeń działalności politycznej niektórych bohaterek mojej rozprawy. Z racji celu, który sobie postawiłam – szerszego wpisania kobiecych karier w rozwój rodzimej nauki historycznej – nie mogłam spełnić wszystkich oczekiwań. Konstrukcja pracy uległaby wówczas rozpadowi, a jej przygotowanie zajęłoby kolejnych kilka lat. Obecny kształt rozprawy to wyraz kompromisu. Liczę na to, iż publikacja spełni ważną rolę – doprowadzi do pogłębionej refleksji nad dorobkiem naukowym polskich badaczek dziejów na przestrzeni ostatnich 120 lat. Pierwszy krok, to jest zarysowanie specyfiki środowiska, wskazanie nazwisk, proporcji liczbowych, nakreślenie kontekstu realizowanych karier etc. został już zrobiony z nadzieją, iż podjęte badania będą kontynuowane.

Na zakończenie chciałabym złożyć podziękowania na ręce Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Antoniego Różalskiego oraz dziekana

Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, prof. Macieja Kokoszki za dofinansowanie niniejszej publikacji. Dziękuję również recenzentowi, prof. Andrzejowi Wierzbickiemu za cenne wskazówki oraz pierwszym czytelnikom książki: prof. Marioli Hoszowskiej i prof. Rafałowi Stobieckiemu. Wyrażam również gorącą wdzięczność wszystkim Tym, którzy pomogli mi w kwerendzie źródłowej: profesorom: Aleksandrze Kasznik-Christian, Vitalijowi Telvakowi, Andrzejowi Stępnikowi, Wojciechowi Piaskowi, doktorom: Łukaszowi Burkiewiczowi, Andrzejowi Czyżewskiemu, Jackowi Dębickiemu. Jestem również niezmiernie wdzięczna pracownikom archiwów (AAN, IPN, PAN, Archiwum UŁ, UMK, UW, UMCS, UW, UJ, UP). Dziękuję także za wsparcie wszystkim przyjaciółom z Instytutu Historii UŁ. Profesor Ewie Domańskiej za inspirację do podjęcia niniejszych badań.